

wznosić na wydarzeniu zbawczym, na jego rozpoznawaniu, percypowaniu, kontemplowaniu, przeżywaniu i wcielaniu w życie religijne chrześcijanina. Historia zbawienia jest fundamentalną strukturą teologii duchowości. Jest to niejako „mistyka dziejzbawcza”, ogniskująca się na Chrystusie, na Biblii, liturgii, pracy kerygmatycznej, słowie, misjach, praxis eklezjalnej (s. 210). Ten wymiar inkarnacyjnej duchowości był pielęgnowany w tradycji szkół duchowości Kościoła powszechnego i mocnym echem odbił się w piśmiennictwie polskich teologów duchowości XVII wieku (K. Drużbicki, S. Papczyński, M. Łęczycki), XIX wieku (P. Semenenko, P. Smolikowski, H. Koźmiński, Z. Feliński, M. Darowska), a przede wszystkim w okresie XX-lecia międzywojennego (A. Żychliński, E. Kulesza, J. Puchalik, L. Pyżalski).

W całości praca ks. Goździa jest oryginalna, wnikliwa, precyzyjna, twórcza i krytyczna. Autor nie posiada poprzedników (poza częściowymi pracami ks. Cz. S. Bartnika i ks. L. Baltera). Ze względu na unikanie spekulacji scholastycznej i subiektywizmu, przyjmowanie obiektywizmu historycznego, budowanie teologii na historyźmie oraz ze względu na ścisłe wiązanie historii zbawienia ze światem osoby ludzkiej - rozprawa ks. K. Góździa nie ma sobie podobnych nawet w literaturze niemieckojęzycznej. Zresztą nie ma dotąd innego tak pełnego opracowania teologii historii zbawienia u Cullmanna.

Przede wszystkim na uwagę zasługuje zupełność źródłowa i nowość koncepcyjna pracy ks. K. Góździa. Z fragmentów, szkiców i ujęć mniej lub więcej segmentowych - za wyjątkiem pracy „Heil als Geschichte” - autor rozprawy złożył, zespolił i posunął naprzód koncepcję chrześcijaństwa jako Wydarzenia historycznego, jako historii zbawienia w Jezusie Chrystusie, w Jego historii, w Jego Osobie, a w konsekwencji pogłębił i poszerzył koncepcję teologii chrześcijańskiej jako „nauki historycznej”, jako „historii zbawienia” (die Heilsgeschichte) - w odróżnieniu od teologii metafizycznej, spekulatywnej, idealistycznej, a nawet i tzw. pozytywnej. Jest to zatem istotny wkład w teologię dogmatyczną - także i w inne dyscypliny teologiczne, jak teologia fundamentalna, liturgika, teologia duchowości, pastoralna, moralna itd. - liczący się i znaczący nawet na gruncie europejskim. Dodatkowo koncepcja Cullmanna otrzymała wiele dojaśnień, uspoźnień, systematyzacji i ocen krytycznych, jak np. za pewien redukcjonizm historiozbawczy. Oczywiście, zasługą rozprawy jest również przeszczepienie na grunt polski Cullmannowej teologii historiozbawczej w pierwszej u nas pracy monograficznej.

*Ks. Stanisław Urbański*

**Ks. Andrzej F. Dziuba, *Orędzie moralne Jezusa Chrystusa*, Warszawa 1966, ss. 348**

Badania ks. A. Dziuby zaowocowały bardzo dobrą dysertacją analityczno-syntezyzną wyżej wymienioną. Jest to praca pionierska i nowatorska. Autor podejmując próbę systematycznej prezentacji biblijnego orędzia Jezusa Chrystusa, nie ogranicza się do teoretycznej analizy jego treści, ale ukazuje jego rolę w kształtowaniu chrześcijańskiego etosu postaw. Ponieważ chrześcijański etos postaw,

uwidoczniony jest szczególnie w orędziu Nowego Testamentu. Wskazując na zachowania i postawy ludzkie, zawsze odnosi je do wnętrza człowieka i dopatruje się w nich skutków wy nikających z przyjęcia nauki Zbawiciela. I ten proces w życiu moralnym człowieka jest zawsze aktualny. Wnętrze bowiem jest obrazem chrześcijanina, jego ludzkiego charakteru i dynamiki odpowiedzi na Boże powołanie. W nim dokonują się zasadnicze wybory, decyzje za lub przeciw, etyczne wybory dobra lub zła. Dlatego po stawy ludzkie nie mogą być obojętnymi w osobowym przeżywaniu orędzia Jezusa, tym bardziej, że świadomość nauki i przemian w Chrystusie wiedzie do wydoskonalenia własnych postaw. Chrześcijanin winien w sposób harmonijny łączyć przestrzeganie wyznawanych zasad moralnych z postawami wewnętrznymi. Przepowiadanie bowiem zbawcze Jezusa, zwłaszcza w płaszczyźnie moralnej, zakłada wymogi głębokich zmian w zakresie postaw.

W świetle powyższych założeń ks. A. F. Dziuba w sposób mistrzowski potrafił ukazać wzajemne przeplatanie się treści orędzia Chrystusa z procesem kształtowania się postaw ludzkich. Przemiana ludzkiej egzystencji jest podstawową przyczyną, iż moralność nowotestamentalna stała się doświadczaną moralnością postaw zasadniczych. Jest to żywa moralność, która staje się życiem i przenika całego człowieka. I w tych stwierdzeniach zawiera się nowość badań autora. Dlatego w treści prezentowanej książki można zauważyć jakby z jednej strony główne aspekty biblijnego orędzia, a z drugiej - formę permanentnej postawy człowieka. Innymi słowy, akcentuje ona rangę postaw i zachowań chrześcijanina oraz dynamiczne elementy realizacji etosu orędzia Nowego Przymierza. Do aspektów orędzia autor zalicza dynamikę „być” przed „mieć” (s. 25-53), wagę doskonałości (s. 135-161), przykazań (s. 161-189), nagrody i kary (s. 189-219), eschatonu (s. 247-275) i łaski (s. 275-301). W postawie zaś człowieka ks. A. Dziuba podkreśla dynamikę wnętrza chrześcijanina (s. 53-79), jego postaw (s. 79-107), aktywności i życia (s. 107-135), a przede wszystkim wolności (s. 219-247), która przybiera postać fundamentalnej drogi o zasadniczym ukierunkowaniu, pozwala bowiem człowiekowi na samorealizację wobec Chrystusa ku transcendentalnej wolności.

Trzeba stwierdzić, że autor w pracy nieustannie wykazuje, iż orędzie moralne głoszone przez Jezusa Chrystusa ma swe bezpośrednie odniesienie do życia ludzkiego. Dlatego nie jest ono teoretycznym systemem czy doktryną, ale realizmem życia wypływającym z Chrystusa i opartym na Nim. Jezus Chrystus przez swą Osobę jest normą wszelkiej rzeczywistości chrześcijańskiej, a całą historię zbawczą uczynił normą dla historii świeckiej, sensem i spełnieniem (s. 301). Choć swoją naukę ogłasza w historii zbawienia, to jednak w sercach ludzkich złożył łaskę swojego królestwa, która zakłada jego rozwój, od historycznego zapoczątkowania aż do jego pełnej realizacji w Bogu na końcu czasów (s. 304). Tylko w Jego łasce możliwe jest poprawne jego odczytanie, a następnie praktyczna realizacja. Dla chrześcijanina dokonuje się ona w sakramencie chrztu świętego, dzięki któremu człowiek nabiera nowej jakości zbawczej, staje się nowym stworzeniem według Boga, ale w świętości i prawdzie (por. Ef 4, 24). Stąd Jezus Chrystus jest fundamentem życia i działania chrześcijanina. Nowe stworzenie człowieka odnowionego wewnątrz przez chrzest, na podobieństwo jego Stwórcy (por. Ga 6, 15), dokonuje się w łączności z Jezusem. Bowiem tylko w łączności z Jego śmiercią i zmartwychwstaniem, dokonuje się realne nowe stworzenie, nowa ontyczna jakość bytowania

ludzkiego (por. Rz 6, 3-11). Dlatego dla chrześcijanina - podkreśla ks. A. Dziuba - jest ważnym „być”, a nie, jak to często jest akcentowane współcześnie, „działać”. Najpierw „być”, a potem „działać”. Niezrozumienie to wynika już z tradycji teologicznej, w której podkreślano tylko teoretyczne rozważanie o życiu, kładziono akcent w swej refleksji teoretycznej nad człowiekiem i życiem. Tymczasem biblijne pojęcie prawdy jest inne, bo opiera się przede wszystkim na religijnym przeżyciu spotkania człowieka z Bogiem (s. 28). Teologia mistyczna rozwijana szczególnie od XIV wieku, jako nurt przeciwstawny teologii spekulatywnej, oderwanej od życia, nazywa to spotkanie człowieka z Bogiem - doświadczeniem mistycznym, przeżyciem świadomym i pewnym obecności Boga w swoim wnętrzu. Tę prawdę mocno podkreśla teologia mistyczna rozumiana jako refleksja nad chrześcijańskim doświadczeniem Boga. Wówczas „być” dla chrześcijanina oznacza jego realne wewnętrzne przekształcenie, przemianę, ale w nowym jakościowo powołaniu do istnienia wraz z nowymi formami jego realizacji osadzonymi w Jezusie Chrystusie. Odtąd następuje już wspólne życie z Jezusem (por. J 15, 1-6), które powinno wskazywać tak na przemianę ontologiczną, jak i etyczną. Z tej przemiany ontologicznej winna wypływać przemiana moralna. A cała wartość życia chrześcijanina zatem będzie zależna od zjednoczenia z Chrystusem. Postępowanie i życie duchowo-etyczne będzie tylko konsekwencją zasadniczej przemiany dokonanej pod wpływem jedności z Jezusem. Bowiem tylko Chrystus ma dla człowieka znaczenie ontyczne i etyczno-moralne (s. 30).

Pomijając dalsze analizy przeprowadzone przez ks. A. Dziubę nad treścią orędzia Jezusa Chrystusa, możemy podkreślić jeszcze jeden ważny problem. W tym zapoczątkowanym przez chrzest nowym życiu idzie przede wszystkim na pierwszym miejscu o treści ontyczne, a potem etyczne. Te pierwsze łączą się z przemianą całego człowieka, a nie tylko jego postępowania. Podstawy moralności chrześcijańskiej wynikają z życia bardziej duchowego, niż życia wynikającego z Prawa (s. 39).

Dzieło ks. A. F. Dziuby jest przykładem ubiblijnienia teologii moralnej, ponieważ Pismo Święte zajmuje się wieloma zagadnieniami etycznymi i moralnymi. Ale nowość wyzwań moralnych Nowego Przymierza ma w pełni miejsce dopiero w jedności z Jezusem w Jego paschalnym dziele wraz z darem Ducha Świętego, który udziela swoich darów ku osobowemu uświęceniu chrześcijanina. Jest to bowiem specyfika Nowego Przymierza, które winno mieć swój wyraz w postawach człowieka wyróżniających autentycznych wyznawców Chrystusa.

Można dodać, że zalety formalne tego dzieła - to logicznie i spójnie skonstruowana struktura wywodów oraz jasność i precyzja językowego przekazu. Równocześnie widoczna jest erudycja autora odwołującego się do innych dyscyplin naukowych. Budując dynamiczny obraz życia chrześcijańskiego wykorzystuje nie tylko nauki biblijne, ale i też nauki eksperymentalne np. psychologię, socjologię, a także współczesną antropologię filozoficzną i teologiczną.

Trzeba śmiało stwierdzić, że powyższa rozprawa jest pierwszą odważną próbą zbudowania teologii moralnej na bazie moralnego orędzia Jezusa Chrystusa, próbą systematyzacji teologii moralnej na kanwie myśli biblijnej. Tego opracowania polskiej literaturze teologicznej brakowało. W tym ujęciu teologii moralnej ukazuje się cała realna plastyka podmiotowości moralnej chrześcijanina, zamknięta

w biegunie grzechu, namiętności i świętości, procesu nawracania, zjednoczenia mistycznego z Bogiem poprzez wiarę i miłość i udzieloną łaskę w sakramentach, w celu zrealizowania programu moralnego Zbawiciela.

*Ks. Stanisław Urbański*

**Ks. Edward Walewander, *Wychowanie chrześcijańskie w nauczaniu i praktyce Kościoła katolickiego na ziemiach polskich w II połowie XIX wieku*, Lublin 1994, ss. 256**

W pracy tej autor podjął zagadnienie interesujące i potrzebne dla znajomości dziejów historii i duchowości polskiej. Dzieje te nie są jeszcze wystarczająco zbadane, choć dzięki wielkiemu wysiłkowi różnych badaczy wiele białych plam zniknęło, ustępując miejsca bardziej lub mniej dokładnej wiedzy.

Trudność podjętej pracy polegała głównie na konieczności zbadania wielkiej ilości źródeł w większości umieszczonych na łamach ówczesnej prasy, w rocznikach prasowych Kurii Biskupich, w pamiętnikach, a przede wszystkim w zasobach archiwalnych. Trudność tej pracy została zwiększona, ponieważ autor nie znalazł żadnych opracowań monograficznych dotyczących wprost omawianych w swej pracy zagadnień, a prac na tematy uboczne jest niewiele. Uwzględnienie tej sytuacji ukazuje ciężar podjętego w rozprawie ks. E. Walewandra zadania. Zapoznanie się zaś z treścią dysertacji przekonuje, że autor zadaniu temu po mistrzowsku sprostał.

Pod względem merytorycznym pracę cechuje zwartość, logiczność, piękny styl, dobre wyciąganie wniosków. Gdy chodzi o strukturę, praca wygląda następująco: wykaz skrótów - bardzo przejrzysty dla czytelnika, wstęp, trzy główne rozdziały, zakończenie oraz bibliografia.

Rozdział pierwszy przedstawia strukturę społeczności katolickiej w II połowie XIX wieku. Autor omawia obraz demograficzny, społeczno-duchowy, a przede wszystkim zwraca szczególną uwagę na zaprezentowanie oświaty, kultury oraz życia moralnego ówczesnego społeczeństwa.

Rozdział drugi omawia merytorycznie zespół działań wychowawczych. Swoje ostrze badawcze autor kieruje na nauczanie duszpasterskie na szczeblu diecezjalnym, parafialnym. Analizuje cele dydaktyczno-wychowawcze szkoły, rolę katechezy, szkolne praktyki religijne oraz organizacje społeczno-religijne (bractwa, organizacje dobroczynne, trzeźwościowe, rzemieślnicze, gospodarcze) i wydawnictwa religijne.

Rozdział trzeci prezentuje program i profil wychowania. Ukazuje nauczanie katechizmu, formowanie światopoglądu i poglądów społecznych. Analizuje formację etyczno-moralną, a więc kształtowanie moralności osobistej i społecznej. Podkreśla wartości doczesne w wychowaniu chrześcijańskim jak pracę, problem emigracji, ojczyzny, oraz środowiska naturalnego człowieka.

Całość przeprowadzonych w pracy dociekań badawczych ma charakter rzetelnej analizy źródeł i wyprowadzonych z niej ogólniejszych myśli zebranych w przejrzystych i dobrze uporządkowanych wnioskach. Wszystkie swoje twierdzenia autor opiera na bogatym odwoływaniu się do autentycznych wypowiedzi, zaczerpniętych